



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Niemieckie organizacje kombatanckie w okresie Republiki Weimarskiej (1918-1933)

Author: Jakub Grudniewski

Citation style: Grudniewski Jakub. (2011). Niemieckie organizacje kombatanckie w okresie Republiki Weimarskiej (1918-1933). „Szkice Archiwalno-Historyczne” (Nr 8, 2011, s. 127-139)



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

JAKUB GRUDNIEWSKI

Niemieckie organizacje kombatanckie w okresie Republiki Weimarskiej (1918–1933)

Organizacje kombatanckie i wojskowe, grupujące uczestników I wojny światowej, w okresie zawirowań polityczno-wojskowych na zachodzie i wschodzie Niemiec w latach 1918–1921 rozwinęły działalność paramilitarną. Po delegalizacji większości z nich działały dalej nielegalnie, a część ludzi z nimi związanych przyłączała się stopniowo do zdobywającego coraz więcej zwolenników ruchu narodowosocjalistycznego. Związki te zaczęły powstawać w roku 1918, po zakończeniu I wojny światowej. Po przejściu władzy w Niemczech w 1933 roku przez obóz narodowosocjalistyczny nastąpiła znaczna metamorfoza życia politycznego, w tym również ograniczenie liczby organizacji kombatancko-wojskowych. W artykule uwzględniono przede wszystkim te związki kombatanckie i paramilitarne, które odegrały niebagatelną rolę w okresie walk polsko-niemieckich o Górny Śląsk. Istotne wydaje się przesłedzenie dalszych losów niemieckich uczestników osławionych udziałem w walkach polsko-niemieckich w latach 1919–1921, a zwłaszcza udziałem w III powstaniu śląskim i zdobyciu przez Niemców Góry św. Anny, które to wydarzenia niemiecka publicystyka i historiografia apologizowała zaraz po tym, jak przeszły do historii¹. Prawdą jest, że związki kombatanckie odegrały bardzo ważną rolę w życiu politycznym Republiki Weimarskiej, usiłując nadać mu prawicowo-konserwatywny kształt i kierunek, co uwydatniło się zwłaszcza na początku lat 30. XX wieku. Rozbudzone przez nie radykalne nastroje w społeczeństwie niemieckim przyczyniły się pośrednio do szerokiego poparcia, jakiego udzielono partii narodowosocjalistycznej, co umożliwiło legalne przejście władzy w Niemczech przez Adolfa Hitlera w 1933 roku.

Organizacje skupiające kombatanatów I wojny światowej działające w Niemczech w okresie Republiki Weimarskiej można podzielić – za znawcą tematu Karolem Fiedorem² – na formacje organizowane z inicjatywy władz cywilnych i im bezpośrednio podlegające, grupy wojskowe powoływane przez byłych oficerów armii cesarskiej, działające od 1921 roku nielegalnie, oraz na związki kombatanckie *sensu stricto*, działające legalnie i nierozwijające działalności paramilitarnej.

Organizacje utworzone z inicjatywy władz cywilnych po 1918 roku działające legalnie

Genezą powstawania grup paramilitarnych w Niemczech po I wojnie światowej, organizowanych za wiedzą i poparciem władz, było silnie odczuwane poczucie nie-

¹ Tematyce udziału niemieckich organizacji paramilitarnych w walkach polsko-niemieckich o Górny Śląsk poświęcone były m.in. następujące prace o charakterze propagandowym: K. B e r g e r h o f f: *Die Schwarze Schar in O/S. Ein historischer Abschnitt aus Oberschlesiens Schreckenstagen*. Gleiwitz 1932; B. v. O l s e n: *Der Kampf um Oberschlesien. Oberschlesien und sein Selbstschutz*. Stuttgart 1922; H. K a t s c h: *Der oberschlesische Selbstschutz (O.S.S.S.) im dritten Polenauflande*. Berlin – Leipzig 1921; M. v. K i l l i n g e r: *Kampf um Oberschlesien 1921*. Leipzig 1934; F. K n o s p e: *Selbst-Schutz Ober-Schlesien*. Berlin 1933; K. O k o n s k y: *Die Belagerung von Kattowitz im dritten Polenaufland 1921*. Hindenburg-Zaborze 1925; W. S c h u s t e r: *Ein vergewaltigtes Volk. Der polnische Maiaufstand 1921 in Oberschlesien*. Gleiwitz 1922.

² K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech 1918–1933*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 123.

sprawiedliwości i słabości wewnętrznej, co przejawiało się w niekorzystnych zmianach granic byłego cesarstwa oraz w będącej oznaką przyzwolenia na to zmianie ustroju na mający charakter „pacyfikacyjny”. Związki wojskowe miały być elementem czynnej rozprawy przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym Niemiec. Wrogami wewnętrznymi zdaniem zwolenników starego porządku miał być przede wszystkim rozwijający się na przełomie lat 1918/1919 ruch komunistyczny, a w dalszym rządzić ustroj republikański wprowadzony na podstawie konstytucji weimarskiej z 1919 roku³. Wrogami zewnętrznymi były państwa powstałe z ziem byłego II Cesarstwa Niemieckiego, przede wszystkim Polska. W jej skład nie tylko weszły byłe tereny pruskie (Wielkopolska, Pomorze), ale rościła sobie ona pretensje do ziem, które przynależnością terytorialną do państwa polskiego mogły pochwalić się w zamierzchłej przeszłości, jak na przykład Górny Śląsk⁴. Charakterystyczną cechą formacji paramilitarnych w tym okresie było całkowite kwestionowanie ważności wschodniej granicy Niemiec przy niewysuwaniu żadnych pretensji co do niemieckiej granicy zachodniej.

Przełomowym wydarzeniem dotyczącym przyszłości niemieckich kombatanatów było podpisanie 11 listopada 1918 roku przez Matthiasa Erzbergera ze strony niemieckiej, a ze strony Ententy przez francuskiego marszałka Ferdinanda Focha rozejmu w Compiègne kończącego walki w I wojnie światowej na froncie zachodnim. Postanowienia tego rozejmu sankcjonowały dalszy pobyt wojsk niemieckich w krajach nadbałtyckich i na Ukrainie, co miało na celu niedopuszczenie do ewentualnego pochodu Armii Czerwonej na zachód Europy. Naczelne Dowództwo Wojskowe (Oberste Heeresleitung) – ku niezadowoleniu żołnierzy niemieckich⁵ – rozpoczęło operację przerzucania jednostek z frontu zachodniego na front wschodni. Powstał wtedy w rządzie pruskim plan stworzenia całkiem nowych jednostek wojskowych skupiających uczestników I wojny światowej i mających prowadzić ewentualne działania zbrojne przeciwko bolszewikom i nowo powstałym państwom na wschodzie Niemiec, które chciały doprowadzić siłą do zmiany granic byłego cesarstwa⁶.

Dnia 15 listopada 1918 roku rząd pruski zarządził organizację Heimatschutz Ost⁷, która pod koniec grudnia tego roku przekształciła się w Grenzschutz Ost. Formacja ta była kierowana przez samodzielne dowództwo z generałem Walterem von Lüttwitzem na czele. Powstały trzy ośrodki formowania Grenzschutz: górnośląski, wielkopolski i pomorski. Grenzschutz na Górnym Śląsku powstał na bazie żołnierzy niemieckich walczących na byłym froncie zachodnim, przerzucanych na przełomie

³ Konstytucja ta została podpisana przez prezydenta Eberta 11 sierpnia 1919 roku. Choć konstytucja ta określana jest jako „liberalna” i „demokratyczna” należy zauważyć, że jej punkt 48 mówiący o prawie prezydenta do wprowadzenia stanu wyjątkowego otwierał drogę ku dyktaturze. Por. M. K i t c h e n: *Historia Europy 1919–1939*. Wrocław 1993, s. 180–181.

⁴ W sprawie Górnego Śląska w latach 1918–1922 szeroko wypowiada się Jerzy Krasuski. Por. J. Krasuski: *Stosunki polsko-niemieckie 1919–1925*. Poznań 1962, s. 122–164.

⁵ R. B i e r z a n e k: *Militaryzm niemiecki w politycznych koncepcjach mocarstw zachodnich po I wojnie światowej*. „Sprawy Międzynarodowe” 1961, z. VII, s. 75.

⁶ O tym, że stare formacje wojskowe już się wypaliły i trzeba je zastąpić nowymi, pisał generał H. von Seeckt w liście do generała Ernsta von Wrisberga: „Wir müssen Neues aufbauen. Die alte Armee jetzt wieder herzustellen, ist unmöglich. Sie ist tot”. Cyt. za: F. R a b e n a u: *Seeckt. Aus seinem Leben 1918–1936*. Bd. II. Leipzig 1940, s. 126.

⁷ Organizatorem Heimatschutz Ost był major Friedrich Wilhelm von Willisen. Por. K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 213–214; F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje zbrojne na Śląsku 1918–1923*. Katowice 1976, s. 22–23.

listopada i grudnia 1918 roku na Górny Śląsk. Wiodącą jednostką w ramach Grenzschtutzu była 117. dywizja piechoty z generałem Karlem Höferem na czele. Szeregi Grenzschtutzu górnośląskiego stopniowo rosły w pierwszej połowie 1919 roku. Zasiłki je także pododdziały Grenzschtutzu z Wielkopolski, które zostały przesunięte na Górny Śląsk po zakończeniu powstania wielkopolskiego. Grenzschutz na Górnym Śląsku dopuszczał się prześladowań ludności propolsko nastawionej, co stało się przyczyną wybuchu I powstania śląskiego. Po jego zakończeniu doprowadzono tylko do częściowej dekonstrukcji tej formacji. Część członków Grenzschtutzu została zatrudniona w górnośląskim przemyśle, a część wcielono do zreformowanej Reichswehry⁸. Niektóre pododdziały Grenzschtutzu weszły również w skład Sicherheitspolizei, mającej czuwać nad porządkiem na ziemi górnośląskiej⁹.

W sytuacji konfliktu polsko-niemieckiego na Górnym Śląsku okrojone siły Grenzschtutzu i Reichswehry wydawały się władzom niemieckim niewystarczające i postanowiono wzmocnić je ochotniczym naborem do „wolnych korpusów” – freikorpsów¹⁰. Ich członkami stawali się przede wszystkim niscy stopniem oficerowie byłej armii cesarskiej i młodzi ochotnicy cywilni, do tej pory nie służący w wojsku. Średni wiek freikorpslerów nie przekraczał 30 lat, a dowódcy oddziałów w przytłaczającej większości nie odbiegali wiekiem od swoich podwładnych¹¹. Zadaniem freikorpsów było walka z niesprawiedliwym „dyktatem wersalskim” oraz obrona zagrożonych przez wrogów zewnętrznych wschodnich rubieży Niemiec. W rejencji opolskiej freikorpsy (Oberschlesischer Freiwilliger Korps i Freikorps von Aulock) dały po raz pierwszy o sobie znać w styczniu 1919 roku podczas rozruchów komunistycznych w okręgu przemysłowym¹², m.in. w Królewskiej Hucie, ale główną rolę odegrały podczas III powstania śląskiego. W maju 1921 roku przybyły na Górny Śląsk z Bawarii oddziały freikorpsu Oberland¹³ (1800 ludzi) oraz Rossbach (900 żołnierzy). W III

⁸ Reichswehra na mocy traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 roku została zredukowana do liczby 100 tysięcy żołnierzy. Od tej pory miała być armią zawodową o długim stażu służby (16–24 lata). Rozwiązano Sztab Generalny, zakazano posiadania samolotów wojskowych i łodzi podwodnych, a flota została ograniczona do 6 większych i kilku mniejszych jednostek obrony wybrzeża. Por. W. Czaplinski, A. Galos, W. Korta: *Historia Niemiec*. Wrocław 1990, s. 627–629.

⁹ Sicherheitspolizei była powoływana za zgodą ministra spraw wewnętrznych Prus i władz wojskowych.

¹⁰ W Republice Weimarskiej freikorpsy zaczęto organizować już w listopadzie 1918 roku. Inicjatorem był szef sztabu Oberste Heeresleitung (OHL) Paul von Hindenburg. Ogółem powstały co najmniej 103 freikorpsy, w których służyło od 250 do 400 tysięcy ludzi. Por. K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 127–128; F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 13–15.

¹¹ Prawie 30% dowódców nie miało stopnia porucznika. Por. *Die bürgerlichen Parteien in Deutschland 1830–1945*. Bd. II. Leipzig 1970, s. 53–54.

¹² Jednostki te podporządkowały się następnie wspomnianej wcześniej 117. dywizji piechoty K. Höfera. Por. F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 29. O ich działalności w 1919 roku. Por. Tamże, s. 29–40.

¹³ Podstawowe zadanie tego freikorpsu wiązało się początkowo ze spacyfikowaniem rewolucji komunistycznej w Bawarii („Bawarskiej Republiki Rad”). Rozwiązany został w październiku 1919 roku, a część jego oddziałów wcielono do Reichswehry, istniał faktycznie nadal. Po puczu Kappa bojówkarze z freikorpsu Oberland wzięli udział w walce z komunistami w Zagłębiu Ruhry, a następnie w walkach z powstańcami śląskimi podczas III powstania śląskiego. Kontynuatorem działalności freikorpsu Oberland, założonego 19 kwietnia 1919 roku był od 31 grudnia 1921 roku Bund Oberland. Głównymi jego działaczami byli dawni przywódcy freikorpsu z Ernestem Horadem na czele. Związek ten miał walczyć przeciwko traktatowi wersalskiemu w celu stworzenia „wielkiej Rzeszy”. W 1922 roku rozpoczął akcję magazynowania broni na Śląsku i w Nadrenii oraz nawiązał kontakty z NSDAP. Był on zaangażowany w akcji sabotażowej przeciwko Francuzom okupującym Zagłębie Ruhry od 1923 roku, a następnie wziął udział w puczu monachijskim w listopadzie tego roku. Z tego powodu Bund

powstaniu śląskim brały udział również inne freikorpsy, np. „Schwarze Schar” Karla Bergerhoffa, a także freikorpsy: Escherich i Heinz.

W chwili walk o Górny Śląsk freikorpsy te były już doświadczonymi jednostkami, które w latach 1918–1921 brały udział w wielu innych akcjach zbrojnych. Oddziały te uczestniczyły w walkach z powstańcami wielkopolskimi na przełomie 1918 i 1919 roku, w rozbijaniu ruchu komunistycznego na terenie Niemiec (listopad 1918 – czerwiec 1919 roku), w walkach z rewolucją komunistyczną w krajach nadbałtyckich (jesień 1919 roku)¹⁴. Niemieckie formacje paramilitarne brały również udział w puczu Wolfganga Kappa i Waltera von Lüttwitsa w marcu 1920 roku, który zmusił rząd do ucieczki ze stolicy. Po paru dniach załamał się jednak, głównie z powodu powszechnego strajku robotników. Znamienne były słowa dowódcy Reichswehry generała Hansa von Seeckta do prezydenta Friedricha Eberta na żądanie tego ostatniego użycia siły wobec puczystów: „Reichswehra nie strzela do Reichswehry”¹⁵ – można więc było użyć jej przeciwko lewicowym rewolucjonistom, ale nie przeciwko prawicowym zamachowcom¹⁶. Skutkiem puczu Kappa było rozwiązanie przez rząd niemiecki na wiosnę 1920 roku wszystkich ochotniczych formacji zbrojnych¹⁷.

Inną grupą organizacji były związki wojskie podległe bezpośrednio prezydentowi republiki. Do tej grupy należały przede wszystkim jednostki o charakterze policyjnym (Volkswehr i Zeitfreiwillige), obrony terytorialnej (Einwohner i Bürgerwehr), oraz samoobrony (Selbstschutz)¹⁸. Na Górnym Śląsku szczególnie aktywny podczas II i III powstania był Selbstschutz¹⁹, będący radykalną organizacją o wojowniczym

Oberland został zdelegalizowany w całym państwie pruskim, a jego mienie skonfiskowano. Pod koniec lat 20. został rozbity na kierunek o tendencjach umiarkowanych oraz na radykalny, zbliżony do narodowych socjalistów. Nieliczne grupy związane z Bund Oberland zdystansowały się od ruchu narodowosocjalistycznego i zaczęły głosić pielęgnowanie kultury i tradycji niemieckich. Por. *Die bürgerlichen Parteien...*, Bd. II, s. 65; K. Fiedor: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 174–175; F. Biały: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 17.

¹⁴ W. Czaplński, A. Galos, W. Korta: *Historia Niemiec...*, s. 618–622, 630; M. Kitchen: *Historia Europy...*, s. 173–182; C.C. Jurado, R. Bujairo: *The German Freikorps 1918–1923*; Oxford 2001; J. Krasuski: *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 31.

¹⁵ Cyt. Za: F. Rabenau: *Seeckt...*, s. 222.

¹⁶ Dowodem na to było użycie Reichswehry w kwietniu 1920 roku w Zagłębiu Ruhry, opanowanym chwilowo przez lewicową „czerwoną armię”, w sile 50 tysięcy ludzi. Por. W. Czaplński, A. Galos, W. Korta: *Historia Niemiec...*, s. 630–631. O puczu Kappa szerzej W. F. Biały: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 48–59.

¹⁷ F. Biały: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 58–59.

¹⁸ Tamże, s. 21–22.

¹⁹ Była to organizacja bojowa, działająca na Śląsku (główną siedzibą był Wrocław) w okresie 1920–1923. Miała ona charakter częściowo ochotniczy. Utrzymywała kontakty z Organisation Escherich, freikorpsem Oberland i freikorpsem Heinz. Największy rozkwit jej działalności przypada na czas III powstania śląskiego. Dzieliła się ona na trzy grupy operacyjne: „Niederschlesien”, „Mittelschlesien” i „Oberschlesien”. Oficerami Selbstschutzu byli przeważnie doświadczeni żołnierze, rekrutujący się przeważnie z Grenzschutzu, z generałem Karlem Höferem na czele. Najbardziej znanymi oficerami Selbstschutzu byli oprócz niego: Karl Guido Oskar „Heinz” Hauenstein i generał Bernhard von Hülsen. Por. A. Targ: *Opolszczyzna pod rządami Lukaszka i Wagnera*. Katowice 1958, s. 27; K. Höfer: *Oberschlesien in der Aufstandszeit. Erinenrungen und Dokumente*. Berlin 1938, s. 339; K. Fiedor: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 240–241. Właściwa nazwa tej organizacji bojowej, występująca w źródłach historycznych, brzmi: Kampforganisation Oberschlesien. Nazwa Selbstschutz przyjęła się natomiast w historiografii niemieckiej. Por. F. Biały: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 72.

nastawieniu wobec Polski²⁰. Do najliczniejszych oddziałów Selbstschutzu należały: „Ratibor” liczący 3000 ludzi, „Cosel” – 2000, „Oppeln” – 2500, „Kreuzburg” – 3500, „Brieg” – 4000 i kilkanaście pomniejszych liczących po 1000 osób każdy. Selbstschutz został rozwiązany 30 czerwca 1921 roku pod naciskiem Międzysojuszniczej Komisji Kontroli²¹. Działalność tej komisji, mającej czuwać nad rozbrojeniem Niemiec i wywiązywaniem się przez nich z postanowień traktatu wersalskiego wpłynęła na zahamowanie rozwoju organizacji paramilitarnych i zapoczątkowała okres ich nielegalnej działalności, której największe nasilenie przypało na lata 1921–1925.

Organizacje paramilitarne tworzone przez kombatantów działające od 1921 roku nielegalnie

Członkowie rozwiązanych freikorpsów w większości utworzyli tak zwane wspólnoty pracy (Arbeitsgemeinschaften – AG)²². Członkowie tych wspólnot byli dalej podporządkowani dowódcom freikorpsów i zobowiązani do rygoru wojskowego, pracując oficjalnie w majątkach obszarowych i zakładach przemysłowych na Śląsku. Przykładem jest tutaj jedna z najsłynniejszych wspólnot pracy – Arbeitsgemeinschaft Rossbach, utworzona na bazie Sturmabteilung (freikorpsu) Rossbach, oficjalnie rozwiązanej już w grudniu 1919 roku, a walczącej wcześniej w Wielkopolsce i w Kurlandii. Pod przykrywką wspólnoty pracy freikorps ten brał udział w puczu Kappa – Lüttwita, stając po stronie rządu. W nagrodę wcielono go do Reichswehry, w której składzie walczył w kwietniu 1920 roku w Zagłębiu Ruhry z robotnikami komunistycznymi. W maju 1920 roku po raz drugi przekształcono go we wspólnotę pracy, a od sierpnia tego roku znaczna część jego członków przebywała na Górnym Śląsku, prowadząc walkę z polskim ruchem narodowym. W okresie III powstania śląskiego korpus ten walczył na odcinku Gorzów Śląski – Olesno – Zębówice, a służyli w nim m.in. Rudolf Hoess i Edmund Heines. W końcu 1921 roku korpus został ponownie rozwiązany, a jego członkowie przeszli do innych organizacji paramilitarnych²³.

Właśnie Gerhard Rossbach odegrał niechlubną rolę twórcy organizacji partii narodowosocjalistycznej we wschodnich i centralnych rejonach Niemiec, począwszy od 1922 roku²⁴. Natomiast początki ruchu narodowosocjalistycznego na Śląsku sięgają

²⁰ W skład Selbstschutzu wchodziła także organizacja terrorystyczna o nazwie Spezialpolizei. Jej założycielem był „Heinz” Hauenstein, a obok niego wyróżniali się w niej Albert Leo Schlageter i Karl Bergerhoff, późniejszy dowódca freikorpsu „Schwarze Schar”. Odpowiedzialna była ona za zamordowanie w latach 1920–1922 bez sądu około 200 osób. Por. F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 77–81.

²¹ Pod pretekstem obrony Śląska przed dalszym zagrożeniem ze strony polskiej i czeskiej władze centralne w Berlinie zezwoliły na utworzenie z części rozwiązanej Selbstschutzu tak zwanego legalnego Selbstschutzu (legaler Selbstschutz). Por. F. B i a ł y: *Arbeitsgemeinschaften der ehemaligen Freikorps*. W: *Encyklopedia powstań śląskich*. Red. F. H a w r a n e k. Opole 1982, s. 20; F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 110–112.

²² Potwierdzone jest istnienie następujących organizacji tego typu: Arbeitsgemeinschaft (dalej: AG) Rossbach, AG Aulock, AG Laube, AG Bergerhoff, AG Heydebreck, AG Heinz, AG Rübezahl, AG Sturmlicht, AG Windheim i AG Oberschlesien. Por. F. B i a ł y: *Arbeitsgemeinschaften...*, s. 20; Tenże: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 112–113.

²³ B. Cimała: *Arbeitsgemeinschaft Rossach*. W: *Encyklopedia powstań śląskich...*, s. 20–21; F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 16, 113–116.

²⁴ Wraz z Rossbachem ruch narodowosocjalistyczny popierali również inni eks-freikorpslerzy: Edmund Heines, „Heinz” Hauenstein i Albert Leo Schlageter. Por. F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 140–141; Tenże: *Ruch narodowosocjalistyczny w prowincjach śląskich. Początki – postępy – przejęcie władzy*. Wrocław 1987, s. 42–46.

już okresu powstań. Wiele osób popierających te idee znajdowało się wśród członków freikorpsu Oberland²⁵. Jednak pierwszą organizację faszystowską założył w 1920 roku austriacki działacz Alexander Schilling na Śląsku Cieszyńskim (Narodowosocjalistyczna Partia Górnego Śląska). Gerhard Rossbach założył w listopadzie 1922 roku faszystowską Grossdeutsche Arbeiterpartei, w której czołową rolę odgrywali byli członkowie freikorpsów²⁶. Partia ta została na początku 1923 roku zdelegalizowana, a sam Rossbach uwięziony w marcu tego roku za planowanie zamachu stanu i wprowadzenia „rządu narodowego”²⁷. Po jego aresztowaniu czołową rolę w ruchu narodowosocjalistycznym na Śląsku zaczął odgrywać „wslawiony” walkami o Górę św. Anny w 1921 roku Peter von Heydebreck. Z byłych freikorpslerów wywodził się także przywódca NSDAP na Śląsku, po jej ponownym założeniu w 1925 roku, Helmuth Brückner²⁸. W ruchu narodowosocjalistycznym wkrótce znalazło się wielu niemieckich kombatantów, w tym uczestników walk polsko-niemieckich z lat 1919–1921.

Pomimo likwidacji przez rząd niemiecki ugrupowań paramilitarnych podejmowały one dalej intensywne szkolenie swoich członków. Nielegalne po 1921 roku organizacje wojskowe były naturalnym środowiskiem, które skupiało byłych uczestników walk polsko-niemieckich o Górny Śląsk z okresu powstań śląskich. Związki te utrzymywały dalej nieformalne kontakty z armią, administracją lokalną oraz z partiami politycznymi. W wojsku znanym orędownikiem istnienia organizacji paramilitarnych był generał Hans von Seeckt. Coraz śmielsze wystąpienia antyrepublikańskie o charakterze terrorystycznym (m.in. zabójstwo Matthiаса Erzbergera 26 sierpnia 1921 roku czy ministra spraw zagranicznych Walthera Rathenaua 28 sierpnia 1922 roku) oraz naciski Międzysojuszniczej Komisji Kontroli zmusiły ministra spraw wewnętrznych Carla Severinga do zażądania od armii zaprzestania materialnego wspierania związków paramilitarnych. Ostateczna ugoda w tej sprawie, podpisana dopiero 7 lutego 1923 roku, była w praktyce często omijana. Podstawą działalności nielegalnych związków skupiających kombatantów były licznie istniejące na wschodzie Niemiec tajne magazyny – składy broni, których likwidacja była niezwykle trudna²⁹.

Organizacją kierującą nielegalnymi związkami paramilitarnymi na terenie Śląska był Landeschützenverband. Szczególnie aktywnie działały w ramach Landeschützu oddziały rozwiązanego oficjalnie Selbstschutzu. Łącznikiem koordynującym działalność różnych organizacji cywilnych i paramilitarnych na Śląsku był Heimatverband Schlesien³⁰, podlegający oficjalnie Vereinigte vaterländische Verbände Deutschlands³¹. Jedną z najprężniej działających organizacji paramilitarnych w Niemczech na

²⁵ F. B i a ł y: *Ruch narodowosocjalistyczny...*, s. 13–27.

²⁶ Tamże, s. 45–48. Jej założenie było odpowiedzią na zdelegalizowanie NSDAP 15 listopada 1922 roku. Por. F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 142–143.

²⁷ F. B i a ł y: *Ruch narodowosocjalistyczny...*, s. 64.

²⁸ Tamże, s. 105–106.

²⁹ J. B a n a s z k i e w i c z: *Powstanie partii hitlerowskiej. Studium socjologiczne genezy faszyzmu niemieckiego 1919–1923*. Poznań 1968, s. 74–75.

³⁰ Liczebność tej organizacji określana jest na około 90 tysięcy osób. Por. K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 214; W. L e s i u k: *Heimatverband Schlesien*. W: *Encyklopedia powstań śląskich...*, s. 170–171.

³¹ Była to nadrzędna organizacja społeczno-polityczna skrajnej prawicy, istniejąca w latach 1922–1934. Podporządkowało się jej 37 organizacji ogólnoniemieckich. Działała w formie frontu narodowego w celu przywrócenia narodowi niemieckiemu wolności, jedności i dawnego znaczenia na arenie międzynarodowej. Miało to odbyć się poprzez uwolnienie od „dyktatu wersalskiego”, przywrócenie daw-

początku lat 20. XX wieku była Organisation Escherich³². Dzięki talentowi organizacyjnemu założyciela zdobyła uznanie Reichswehry oraz związków kombatanckich na czele ze Stahlhelmem. Do innych najbardziej znanych skrajnie prawicowych organizacji należały: Organisation „Consul”, Arbeitsgemeinschaft Bergerhoff³³ i Olympia Bund³⁴. Trzonem tych organizacji byli niegdysiejsi uczestnicy I wojny światowej i walk polsko-niemieckich w latach 1919–1921. Dobry tego przykład stanowiła Organisation „Consul”, której twórcą był Hermann Ehrhardt, uczestnik walk o Górny Śląsk w ramach freikorpsu – Marinebrigade Ehrhardt³⁵. Część zdelegalizowanych grup paramilitarnych weszła w skład legalnie działających organizacji i firm przemysłowych, które tworzyły tak zwane Rettungskolonnen, mające nieść pomoc ludności cywilnej na wypadek klęsk żywiołowych.

Szczytowym momentem w rozwoju nielegalnych związków paramilitarnych w Niemczech był rok 1923. Zajęcie Zagłębia Ruhry przez wojska francuskie 11 stycznia tego roku³⁶ i powstałe na tym tle nieporozumienia spowodowały przerwanie działalności Komisji Międzysojuszniczej, która podjęła na nowo swe prace dopiero w czerwcu 1924 roku. Wkroczenie wojsk francuskich do Zagłębia Ruhry spowodowało również wzrost nastrojów nacjonalistycznych w społeczeństwie niemieckim i ożywienie licznych organizacji paramilitarnych, które podjęły przygotowania zbrojne przeciwko Francji i Polsce. W Prusach Wschodnich przeprowadzono mobilizację

nych kolonii i ziem utraconych na wschodzie. W polityce wewnętrznej związek dążył do ponownego wprowadzenia monarchii. Posiadał ściśle kontakty zarówno z Deutschnationale Volkspartei, jak i Reichswehrą, Stahlhelmem, Jungdeutscher Orden. Po dojściu nazistów do władzy organizacja ta została rozwiązana. Por.: *Die bürgerlichen Parteien...*, Bd. II, s. 43; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 250–251.

³² Ten paramilitarny związek został utworzony w maju 1920 roku w Bawarii przez twórcę *Einwohnerwehr* – Georga Eschericha. Jego trzon stanowiły początkowo rozwiązane grupy *Einwohnerwehr* i *Selbstschutzu*, do których dołączali członkowie nacjonalistycznych ugrupowań, biorących udział w puczu Kappa w marcu 1920 roku. Ugrupowanie to brało udział w III powstaniu śląskim, co doprowadziło do jego rozwiązania na mocy decyzji władz centralnych 25 czerwca 1921 roku. Por. *Die bürgerlichen Parteien...*, Bd. II, s. 459; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 227–228; F. Biały: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 119–120.

³³ Była to tajna organizacja terrorystyczna, założona w listopadzie 1920 roku jako „Schwarze Schar” przez porucznika Karla Bergerhoffa. Specjalizowała się w dokonywaniu samosądów i napadów na ludność nastawioną propolsko. Planowała m.in. zorganizowanie zamachu na Wojciecha Korfanteo. Podczas III powstania śląskiego tworzyła kilkusetosobową grupę przygotowaną do specjalnych akcji. Wspierana była finansowo przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Prus. Por. K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 165; F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 79.

³⁴ Zamaskowana organizacja paramilitarna działająca pod szyldem stowarzyszenia sportowego, założona w maju 1920 roku w Berlinie. Wiosną 1926 roku nawiązała ściśle współpracę z Bund Wiking, a na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z 12 maja 1926 roku została rozwiązana. Por. *Die bürgerlichen Parteien...* Bd. II, s. 452; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 226.

³⁵ Trzon Organisation „Consul”, bojowo-terrorystycznej organizacji głoszącej hasła nacjonalistyczne i antysemityczne, stanowili żołnierze byłej brygady H. Ehrhardta, rozwiązanej w maju 1920 roku po puczu Kappa. Organisation „Consul” jest odpowiedzialna za większość mordów politycznych w Niemczech w latach 1919–1922, m.in. za zabójstwo M. Erzbergera w 1921 roku i W. Rathenaua w 1922 roku. Podczas III powstania śląskiego działała specjalna grupa Organisation „Consul” w liczbie 200 ludzi pod dowództwem M. von Killingera. Po 1922 roku organizacja ta została rozwiązana, a jej członkowie założyli Bund Wiking. Jej liczebność określa się na około 5000 ludzi. Por. *Die bürgerlichen Parteien...*, Bd. II, s. 454; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 226–227; F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 120–128.

³⁶ Odbyło się to na tle dopilnowania przez Francję i Belgię dostaw zaległych reparacji niemieckich za I wojnę światową, które miały być wydawane w naturze. Por. M. K i t c h e n: *Historia Europy...*, s. 186–187; J. K r a s u s k i: *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 58.

żołnierzy, której towarzyszyły demonstracje prawicowych ugrupowań cywilnych pod hasłem wyparcia Francuzów z terenów zachodnich Niemiec, a Polaków z terenów wschodnich. Do najgłośniejszych nowych jednostek paramilitarnych zaliczały się zrzeszające m.in. eks-freikorpslerów Wehrwolf – Bund deutscher Männer und Frontkrieger³⁷, Bund Wiking³⁸ i Bund der Freunde Schlageters³⁹. Ocenia się, że w 1923 roku ugrupowania paramilitarne zrzeszały w Niemczech około pół miliona osób⁴⁰.

Związki paramilitarne w Niemczech uaktywniły się następnie podczas puczu monachijskiego Adolfa Hitlera z listopada 1923 roku, będącego próbą rozprawy z „porządkiem wersalskim” i ustrojem demokratycznym. Pomimo poparcia udzielonego mu przez prawie wszystkie ugrupowania paramilitarne zrzeszające byłych członków freikorpsów, marsz Hitlera i generała Ericha Luddendorfa wraz ze swoimi poplecznikami ulicami Monachium został zatrzymany ogniem monachijskiej policji⁴¹. Przywódców puczu postawiono przed sądem, a sam Hitler przesiedział niecały rok w więzieniu. Od tego momentu formacje paramilitarne coraz bardziej ograniczały swoje znaczenie, a te zbyt jawnie demonstrujące antyrepublikańską postawę były przez władze rozwiązywane. Członkowie i kadra rozwiązywanych formacji z reguły zaciągali się do działających legalnie, niemniej jednak ich liczba cały czas się zmniejszała, do czego przyczyniła się również reaktywowana Komisja Międzysojusznicza.

Przyczyna spadku znaczenia ugrupowań paramilitarnych mogła tkwić w niedopasowaniu ich koncepcji polityczno-wojskowych do bieżącej polityki niemieckiej. Tak zwana „Befreiungskampf” freikorpsów i podziemnych organizacji wojskowych, dążenie do obalenia rządów republikańskich i powrotu monarchii, rozwiązanie polsko-niemieckiego konfliktu o Górny Śląsk na drodze konfrontacji zbrojnej były w obliczu legalnej polityki prowadzonej przez Gustava Stresemanna czystą mrzonką⁴².

³⁷ Wehrwolf powstał w styczniu 1923 roku, w okresie konfliktu francusko-niemieckiego w Zagłębiu Ruhry z inicjatywy przywódców Stahlhelmu. Zrzeszał oprócz byłych żołnierzy przede wszystkim starszych uczniów, głosząc hasła skrajnie nacjonalistyczne. W drugiej połowie lat 20. Wehrwolf liczył około 40 tysięcy członków, głównie na zachodzie Niemiec. Nawiązywał kontakty z Jungdeutscher Orden, Bund Wiking i ugrupowaniami Ehrhardta oraz Rossbacha. Po dojściu do władzy Hitlera Wehrwolf podporządkował się całkowicie ruchowi narodowosocjalistycznemu. Głównymi działaczami Wehrwolu byli: jego założyciel, radca szkolny F. Kloppe, M. von Killinger, A. Adamczyk i F. Jakobowski. Por. A. T a r g: *Opolszczyzna pod rządami Lukaszka i Wagnera*. Katowice 1958, s. 23; *Die bürgerlichen Parteien...* Bd. II, s. 834; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 254–255.

³⁸ Bund Wiking to jedna z najbardziej szowinistycznych organizacji paramilitarnych, założona 2 maja 1923 roku przez oficerów dawnej Marinebrigade Ehrhardt, a potem Organisation „Consul”. Najświetniejszy okres związku przypada na lata 1923–1924. Latem 1925 roku Ehrhardt przystąpił do przygotowywania zamachu stanu. Dnia 12 maja 1926 roku związek ten został zakazany przez ministra spraw wewnętrznych Prus, jednak działał dalej, pragnąc utworzyć „front narodowy” związków prawicowych. Pod koniec 1928 roku przestał istnieć. Por. *Die bürgerlichen Parteien...* Bd. I, s. 178; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 178.

³⁹ Była to tajna organizacja paramilitarna działająca w latach 20. zrzeszająca sympatyków Leo Schlagetera rozstrzelanego przez Francuzów w maju 1923 roku w Düsseldorfie z powodu działalności terrorystycznej. Jej celem było obalenie porządku wersalskiego. Twórcą związku był „Heinz” Hauenstein, były dowódca freikorpsu „Heinz”. Por. K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 173.

⁴⁰ Tamże, s. 141.

⁴¹ Hitlerowi zabrakło poparcia nie tylko ze strony Reichswehry, ale również ze strony władz Bawarii, z prezydentem Gustavem von Kahrem na czele. Por. M. K i t c h e n: *Historia Europy...*, s. 187–189; J. K r a s u k i: *Stosunki polsko-niemieckie...*, s. 69–70.

⁴² W literaturze przedmiotu politykę prowadzoną przez Gustava Stresemanna określa się mianem „umiarkowanego rewizjonizmu”. Por. M. K i t c h e n: *Historia Europy...*, s. 87.

Formacje zrzeszające uczestników I wojny światowej, działające legalnie

Zupełnie innym typem związków skupiających kombatantów w Republice Weimarskiej były organizacje od początku legalnie istniejące, oficjalnie apolityczne, cieszące się szerokim poparciem – ponad 5 milionów członków. Rozwijały one swoją działalność szczególnie silnie na wschodnich terenach Niemiec, zwłaszcza na Górnym Śląsku w Prusach Wschodnich i na Pomorzu Zachodnim.

Najstarszym tego typu związkiem był Kyffhäuser – Bund der Deutschen Landkriegerverbände, istniejący jeszcze przed I wojną światową. Rozbity na kilkadziesiąt drobnych związków poszczególnych pułków i rodzajów broni, rychło przekształcił się w jedną z największych organizacji kombatanckich. Stronił od polityki bieżącej, pielęgnował tradycje armii cesarskiej, głosił konieczność rewizji traktatu wersalskiego, wychowania młodzieży w duchu „odrodzenia narodowego” i podnoszenia kwalifikacji bojowych swoich członków. Koła działające na wschodzie Niemiec, m.in. na Śląsku, głosiły często hasła współpracy ze związkami paramilitarnymi oraz walki z „dyktatem wersalskim”. W latach 30. XX wieku liczył on przeszło 3 miliony członków, będąc *sui generis* armią rezerwową⁴³.

Innym rodzajem legalnych związków kombatanckich były związki oficerskie (Offiziersverbände), działające nie tylko w miastach garnizonowych, ale i w małych, prowincjonalnych miasteczkach. Na skutek powiązań z administracją związki te wywierały znaczny wpływ na życie polityczno-społeczne w Republice Weimarskiej. W 1920 roku 24 tysiące oficerów było członkami freikorpsów i innych organizacji paramilitarnych, z których 4 tysiące przeszło na służbę do Reichswehry, a pozostali zostali członkami organizacji kombatanckich. Do najliczniejszych związków oficerskich w Republice Weimarskiej należały: Deutscher Offiziersbund, Nationalverband der Deutschen Offiziere i Deutschvölkische Offiziersbund⁴⁴.

Jedną z najbardziej aktywnych formacji kombatanckich był Stahlhelm – Bund der Frontsoldaten. Początkowo stronił on od udziału w życiu politycznym Niemiec, utrzymując zarazem ścisłe kontakty z Reichswehrą, pravicowymi partiami politycznymi oraz związkami paramilitarnymi. Właśnie Stahlhelm stoczył w pierwszej połowie lat 20. XX wieku walkę o dominację wśród ruchu kombatanckiego powiązanego ze skrajną prawicą niemiecką z Jungdeutscher Orden⁴⁵ oraz Tannenbergrund⁴⁶. Od 1919 roku wchłaniał on stopniowo członków organizacji paramilitarnych działają-

⁴³ K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 219–220; *Die bürgerlichen Parteien...*, Bd. II, s. 296–297.

⁴⁴ K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 224–225; *Die bürgerlichen Parteien...* Bd. II, s. 446–449.

⁴⁵ Była to jedna z najbardziej wpływowych organizacji paramilitarnych, utworzona na przełomie 1918 i 1919 roku w Kassel. Po nieudanym puczu monachijskim z listopada 1923 roku Jungdeutscher Orden przeszedł do opozycji wobec skrajnej prawicy. Związek ten nawiązywał organizacyjnie do zakonu krzyżackiego: dzielił się na komturie krajowe, w skład których wchodziły bractwa (Bruderschafts-Gruppen). Na czele stał „wielki mistrz” (Hochmeister). W pierwszej połowie lat 20. związek ten liczył 200 tysięcy członków, natomiast w 1933 roku już tylko 40 tysięcy. Związek ten utrzymywał kontakty z Reichswehrą, do 1923 roku także z innymi ugrupowaniami paramilitarnymi, takimi jak Bund Wiking, Arbeitsgemeinschaft Rossbach, Selbstschutz i Stahlhelm. Por. *Die bürgerlichen Parteien...* Bd. II, s. 227; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 215–216.

⁴⁶ Organizacja ta została utworzona 7 września 1925 roku w kolejną rocznicę zwycięstwa wojsk niemieckich na jednostkami rosyjskimi we wrześniu 1914 roku. Miała ona skrajnie nacjonalistyczny program, zbliżony do programu narodowych socjalistów. Podporządkowała sobie wiele mniejszych organizacji paramilitarnych, licząc w szczytowym okresie 30–40 tysięcy członków. Po przewrocie hitlerowskim

cych zwłaszcza na wschodzie Niemiec. Do jego szeregów został wcielony m.in. Wehrwolf; organizacja ta przejęła także składy broni innych organizacji paramilitarnych. Jedną z głównych baz Stahlhelmu był Śląsk; w 1922 roku Stahlhelm wchodził na równi z innymi organizacjami, takimi jak: Wehrwolf, Kyffhäuserbund, Deutscher Offiziersbund, Vereinigte Verbände Heimattreuer Oberschlesier, w skład wspomnianego wcześniej Heimatverband Schlesien. Dwa lata później przejął kierownictwo tej organizacji, co sprawiło, że przewodził ponad 100 tysiącom osób zrzeszonych w związkach wojskowych na Śląsku. Mniejsze ugrupowania były wchłaniane, np. przez dzielenie się z nimi władzą. W ten sposób usiłowano pozyskać Marinebrigade Ehrhardt i Bund Wiking. Głównym ideologiem Stahlhelmu w tym okresie był Friedrich Wilhelm Heinz, jeden z przywódców Bund Wiking⁴⁷.

Działalność związków kombatanckich ożywiła się znacznie po układach w Locarno z października 1925 roku, w których Niemcy zrzekli się wszelkich pretensji co do swojej zachodniej granicy, nie gwarantując tego samego na wschodzie⁴⁸. Stahlhelm, widząc w tym symptom zachwiania traktatu wersalskiego zaczął głosić oficjalnie, że chce być siłą wpływającą na życie kraju. Wyrazem tego była narada zwołana przez Vereinigte vaterländische Verbände Deutschlands dnia 31 października 1925 roku, bezpośrednio po układach lokarneńskich, na której omówiono możliwość utworzenia opozycji pozaparlamentarnej skierowanej przeciwko kapitulanczej postawie rządu wobec państw zachodnich. Głównymi orędownikami utworzenia tej opozycji byli przedstawiciele Stahlhelmu i Tannenbergrundu; nie zgadzali się na nią zwolennicy Jungdeutscher Orden i Wehrwolu. Sprawa ta, w formie planu puczu, została poruszona po raz kolejny na naradzie w Berlinie dnia 24 lutego 1926 roku, w której udział wzięli przedstawiciele Wikinga, Olympii, Stahlhelmu, Wehrwolu, Jungdeutscher Orden, Tannenbergrundu i Nationalverband Deutscher Offiziere. Potrzebne było jeszcze poparcie ze strony armii niemieckiej, z której przedstawicielami spotkano się 11 marca tego samego roku. Armia oświadczyła jednak, że poparcia dla puczu nie udzieli, co doprowadziło do załamania się całej akcji, z której Stahlhelm, w przeciwieństwie np. do Wehrwolu i Olympii, przezornie się wycofał. Dnia 11 maja 1926 roku przywódcy puczu zostali aresztowani przez policję, a działalność związków Wikinga i Olympii została przez władze zakazana. Członkowie tych organizacji przeszli m.in. do Stahlhelmu i SA⁴⁹.

związek ten został rozwiązany, a poszczególne jego koła wcielono do SA. Por. *Die bürgerlichen Parteien...* Bd. II, s. 668–669; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 244–245.

⁴⁷ F. B i a ł y: *Stahlhelm. W: Encyklopedia powstań śląskich...*, s. 524; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 242. W szczytowym okresie, do maja 1933 roku do Stahlhelmu należało 750 tysięcy osób. Por. *Ibidem*.

⁴⁸ Inne postanowienia traktatu w Locarno mówiły o tym, że Niemcy zasiądą w Lidze Narodów jako jej stały członek. Co do wschodnich granic Rzeszy, to Gustav Stresemann zgodził się jedynie na ustne oświadczenie, że granic tych nie będzie wolno zmieniać siłą, lecz nie podpisał takiej deklaracji. Francja nie mogła w ich myśl zaatakować Niemiec w przypadku ich ataku na któregośkolwiek z jej wschodnich sprzymierzeńców (np. Polski), gdyż zostałaby wtedy napiętnowana jako agresor i stanęłaby w obliczu groźby interwencji ze strony Anglii. Prawdą jest, że „Locarno wytworzyło wrażenie, że traktat wersalski obowiązuje tylko na zachodzie”. Ponadto Stresemannowi udało się doprowadzić do ewakuacji obcych wojsk z Nadrenii i do ubezwłasnowolnienia Międzysyjszniczej Komisji Kontrolnej. Por. M. Kitchen: *Historia Europy...*, s. 68–76.

⁴⁹ K. F i n k e r: *Die militärischen Wehrverbände in der Weimarer Republik. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft“* 1966, H. 3, s. 370–371; K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 146–147.

Jesienią 1926 roku Stahlhelm uzyskał już nie tylko miano wiodącej organizacji kombatanckiej w Niemczech, ale również stał się równorzędnym partnerem dla partii politycznych, głosząc hasło „Hinein in den Staat”, co miało oznaczać aktywne włączenie się w życie polityczne kraju⁵⁰. Ugrupowanie to próbowało następnie doprowadzić do zrzucenia nadzoru ze strony Ententy, ograniczającej rozwój militarystyki w Niemczech. Do zatargu doszło na tle przebudowy umocnień w twierdzeniach w Królewcu, Głogowie i Kostrzynie, których rozbudowy zakazywała Komisja. Po wejściu Niemiec do Ligi Narodów, na skutek zabiegów G. Stresemanna, Konferencja Ambasadorów zniosła w końcu Międzysojuszną Komisję, która dnia 31 stycznia 1927 roku ostatecznie zakończyła działalność⁵¹.

Uwolnienie się spod kurateli Ententy jeszcze bardziej zaktywizowało Stahlhelm. Związek ten od 1927 roku zdecydowanie zaangażował się przeciwko Polsce, potępiając polsko-niemieckie kontakty gospodarcze, a także żądając dla Niemiec wolnej ręki na wschodzie. Organizował również demonstracje antypolskie nad samą granicą polsko-niemiecką. Tendencje te współgrały ze stanowiskiem Reichswehry, której minister, generał Wilhelm von Gröner, w dyskusji nad nowym budżetem w marcu 1928 roku uwzględniającym rozbudowę marynarki wojennej wyraził się, że rozbudowa marynarki jest potrzebna, gdyż utraconych terenów nie da się odzyskać za pomocą metod pokojowych. Stanowisko to poparły partie w Reichstagu i z roku na rok wzrastały ogólne wydatki na wojsko⁵².

W 1930 roku organizacje paramilitarne, przede wszystkim Stahlhelm, Landes-schützenverband i SA zażądały zastosowania środków przemocy wobec ludności polskiej na wschodnich terenach Niemiec. Na jednym z zebrań Stahlhelmu w Zabrze 29 listopada 1930 roku wysunięto następujące żądania: zgody na utworzenie na polskim Górnym Śląsku oddziałów Selbstschutzu, zmiany dotychczasowej polityki wobec polskiej mniejszości narodowej w Niemczech, zniesienie pruskiej ustawy o szkolnictwie polskim, wydania zakazu osiedlania się Polaków na Śląsku, skreślenia subwencji dla polskich organizacji kulturalnych, wprowadzenia ostrej cenzury prasowej dla polskich dzienników na Śląsku, zmiany polskich nazw miejscowości na tym terenie i wreszcie zwrotu „zagrabionych” przez Polskę niemieckich obszarów na wschodzie⁵³.

W latach 1930–1931 doszło do dalszego przesunięcia na prawo ideologii formacji kombatanckich na terenie Niemiec. Na czoło wybiły się bojówki narodowosocjalistyczne. Utworzone w 1921 roku Sturmabteilungen (SA) spełniały początkowo funkcje porządkowe. W porównaniu z innymi formacjami paramilitarnymi nie miały większej siły bojowej i nie były w stanie przeprowadzić samodzielnie poważniejszej operacji zbrojnej. Współpracowały z innymi związkami wojskowymi, m.in. z Bund Oberland, tworząc Deutscher Kampfbund. Od 1925 roku sieć SA istniała w całym Niemczech, ale jej prawdziwy rozwój datuje się od lutego 1931 roku, kiedy to na jej czele stanął kapitan Ernst Röhm, przeprowadzając jej reorganizację. Pod koniec istnienia Republiki Weimarskiej liczyła 400 tysięcy ludzi. Ustępowała liczebnie Stahlhelmowi, ale przewyższała go zdyscyplinowaniem i ruchliwością; głosiła ponadto

⁵⁰ K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 149.

⁵¹ M. K i t c h e n: *Historia Europy...*, s. 76.

⁵² K. F i e d o r: *Antypolskie organizacje w Niemczech...*, s. 150–151.

⁵³ Tamże, s. 152.

konieczność walki o nowe państwo i ład, a także – w przeciwieństwie do Stahlhelmu – hasła rewolucyjne⁵⁴.

Po zdobyciu władzy w Niemczech przez NSDAP wszystkie paramilitarne organizacje zostały rozwiązane, a ich członkowie wcieleni do SA, SS, bądź do Hitlerjugend. Związki oficerskie zostały opanowane przez zaufanych ludzi z szeregów narodowych socjalistów. Rola SA gwałtownie zmalała po „nocy długich noży” na przełomie czerwca i lipca 1934 roku, podczas której bojówki SS wymordowały około 130 osób, w tym kierownictwo SA. Zginęli wówczas m.in. Ernst Röhm, Edmund Heines i Peter von Heydebreck⁵⁵. SA nie odzyskało już nigdy dawnej świetności, a prym w ruchu socjalistycznym zaczęły wieść bojówki SS, które ze względu na swój elitarny charakter nie skupiały kombatantów niemieckich.

Zakończenie

Niemieccy kombatanci I wojny światowej i uczestnicy walk polsko-niemieckich o Górny Śląsk podczas trzech powstań śląskich aktywnie uczestniczyli w życiu politycznym Republiki Weimarskiej. Świadczy o tym mnogość związków kombatanckich i paramilitarnych oraz ich aktywność polityczno-wojskowa. Łączyła je niechęć do ustroju demokratycznego oraz kwestionowanie postanowień „haniebnego” traktatu wersalskiego dotyczących zmian terytorialnych Niemiec, zwłaszcza na wschodzie. Głównie za sprawą polityki prowadzonej przez kanclerza, a potem ministra spraw zagranicznych Gustava Stresemanna nie miały te ugrupowania tak szerokiego poparcia wśród rządzących Niemcami, które umożliwiło im realizację radykalnych planów odnoszących się m.in. do zmian granicy wschodniej Niemiec. Radykalne związki były stopniowo delegalizowane, np. po puczu monachijskim. W drugiej połowie lat 20. XX wieku na czołowe miejsce wśród związków kombatanckich wysunął się Stahlhelm. W obliczu radykalizującej się sytuacji wewnętrznej w Niemczech, spowodowanej m.in. wybuchem wielkiego kryzysu ekonomicznego, Stahlhelm próbował stać się liczącą siłą polityczną w kraju. Wyrastała mu jednak szybko konkurencja w postaci ruchu narodowosocjalistycznego, który zaczął fascynować kombatantów niemieckich. Jednak nielicznym tylko udawało się zrobić prawdziwą karierę w narodowosocjalistycznym aparacie władzy.

Znanymi członkami niemieckich organizacji paramilitarnych skupiających kombatantów (uczestników I wojny światowej i walk polsko-niemieckich o Górny Śląsk), którzy odegrali istotną rolę w okresie III Rzeszy, byli: Martin Bormann (członek freikorpsu Rossbach od 1919 roku, Reichsleiter NSDAP), Helmuth Brückner (uczestnik walk z powstańcami śląskimi w latach 1919–1921, późniejszy założyciel i przywódca NSDAP na Śląsku), Heinz Guderian (członek Heimatschutz Ost i Grenzschutzu, uczestnik walk z rewolucjonistami w krajach nadbałtyckich, od 1934 roku szef sztabu dowództwa wojsk pancernych i w okresie II wojny światowej wybitny dowódca na szczeblu operacyjnym i strategicznym III Rzeszy), Rudolf Hoess (uczestnik walk przeciwko ruchowi rewolucyjnemu na Łotwie i w Zagłębiu Ruhry, w roku 1921 przeciwko powstańcom śląskim, w latach 1940–1944 komendant obozu w Auschwitz, odpowie-

⁵⁴ Tamże, s. 153.

⁵⁵ W. Czaplinski, A. Galos, W. Korta: *Historia Niemiec...*, s. 670–671; A. Bullock: *Hitler i Stalin. Żywoty równoległe*. T. I. Warszawa 1994, s. 346–349.

działny za śmierć kilku milionów ludzi), Manfred von Killinger (uczestnik walk o Górę św. Anny w maju 1921 roku jako członek brygady Ehrhardta, w latach 1936–1938 generalny konsul Rzeszy w San Francisco, w czasie wojny poseł niemiecki na Słowację i Rumunię, odpowiedzialny za śmierć Żydów rumuńskich), Udo von Woysch (jako freikorpsler walczył z powstańcami śląskimi, organizator i dowódca SS na Śląsku, kierował akcją na Śląsku przeciwko dowódcom SA w czerwcu 1934 roku). Ruch narodowosocjalistyczny miał spośród uczestników walk o Górny Śląsk również swojego męczennika – Alberta Leo Schlagetera, zamordowanego przez Francuzów w 1923 roku za działalność terrorystyczną w okupowanej przez nich Nadrenii.

Jednak nie wszyscy kombataneci ulegali hasłom głoszonym przez narodowych socjalistów. Herrmann Ehrhardt, jeden z najsłynniejszych dowódców freikorpsów oraz twórca Marinebrigade Ehrhardt i Organisation „Consul”, pomimo początkowej fascynacji Hitlerem zerwał kontakty z NSDAP, co mogło zakończyć się jego śmiercią podczas „nocy długich noży” (udało się mu jednak zbiec). Josef Römer, uczestnik walk o Górę św. Anny w 1921 roku w ramach freikorpsu Oberland, w późniejszych latach związał się z ruchem komunistycznym w Niemczech, a podczas II wojny światowej został zamordowany jako członek ruchu oporu przeciwko Hitlerowi.

Być może tkwiło to w naturze wielu eks-freikorpslerów, którą charakteryzowała wieczna niezgoda na panujący porządek, rebelianctwo i nihilizm. Hitler tolerował to rebelianctwo, dopóki było mu potrzebne. W przemówieniu wygłoszonym w Reichstagu 13 lipca 1934 roku, uzasadniając konieczność likwidacji puczu Röhma i rzezi domniemych spiskowców, z oburzeniem mówił o rewolucjonistach dla samej rewolucji, którzy pragnęli w niej widzieć stan permanentny. Jak zauważa Franciszek Biały, zafascynowanie hitlerowskimi zapowiedziami terroru, które spowodowało przyjmowanie przez wielu byłych freikorpslerów haseł ideologii narodowosocjalistycznej, spowodowało, że w końcu sami padli ofiarą gwałtu, który przez lata stosowali wobec innych⁵⁶.

JAKUB GRUDNIEWSKI

Deutsche Veteranorganisationen in der Zeit der Weimarer Republik (1918–1933)

Zusammenfassung

In diesem Artikel wird die Tätigkeit der deutschen Veteranenorganisationen in der Zeit der Weimarer Republik beschrieben. Sie galten als Erinnerungsträger an die Kämpfe, die in den Jahren 1919–1921 in Oberschlesien stattfanden. Zur Pflege und Einschätzung dieser Erinnerungen haben sie eine paramilitärische Tätigkeit im Nachkriegsdeutschland entwickelt.

JAKUB GRUDNIEWSKI

German veterans' organizations during the period of the Weimar Republic (1918–1933)

Summary

The activities of German veterans' associations during the Weimar Republic have been described in the article. They were also advocates of the memory of the fights in Upper Silesia in the years 1919–1921. By cultivating and glorifying this memory they developed paramilitary activities in the post-war Germany.

⁵⁶ F. B i a ł y: *Niemieckie ochotnicze formacje...*, s. 183.